

Wyprawy Mścisława Mścisławowicza przeciw Węgrom i Polakom – wykorzystanie wsparcia oddziałów połowieckich w konfliktach zbrojnych¹

Michał Michalski

KRAKÓW

ABSTRACT

Mstislav Mstislavich's expeditions against Hungarians and Poles – supporting role of the Polovtsian troops in military conflicts

We know that Mstislav was married with the daughter of Polovtsian Khan Kotyan. His alliance with this Khan was one of the most important. Close contacts with Kotyan's family had great influence on the opportunity to use the nomads in military expeditions. Polovtsian troops were used for the first time when the Alexander Prince of Belz moved to the enemy side (Leszek the White). Mstislav arrived in the company of the Polovtsian troops and supported Daniil and Vasilko. However, at this time he did not capture the Galich. Two years later Mstislav once again reached to the Polovtsian troops for help. In this case, nomads were used as reconnaissance troops (advance scouts) with the purpose to protect

¹ Skrócona wersja niniejszego tekstu ukazała się w j. rosyjskim w serii „Colloquia Russica”, zob.: М. Михальский, *Походы Мстислава Мстиславовича против венгров и поляков – использование помощи половецких войск в вооруженных конфликтах* [w:] *Rus' and Central Europe from 11th to the 14th Century*, V. Nagirnyy, A. Mesiarkin (eds.), Krakow 2015, s. 135–147.

the main force and to recognize the situation at the place of the battle. The nomads arrived a day before the troops of Mstislav, their target was to “look” at the enemy troops. As we read in the Galician–Volynian Chronicle, Polovtsy completed their task superbly. Their help in the expedition contributed to the victory and enabled Mstislav to take control over the Galich.

KEY WORDS: Mstislav Mstislavich, Kotyan, Rus’ Peoples, Polovtsians, Hungarians, Poles, Galich, Andrew II, Leszek the White, Coloman, Daniil Romanovich, Vasilko Romanovich, nomads, skirmishers

SŁOWA KLUCZOWE: Mściśław Mściśławowicz, Kotjan, Rusini, Połowcy, Węgrzy, Polacy, Halicz, Andrzej II, Leszek Biały, Kolo-man, Daniel Romanowicz, Wasylko Romanowicz, koczownicy, harcownicy

W pierwszej połowie XIII w. wzrosło zainteresowanie ziemiami należącymi do księstwa halickiego. Tereny te stały się dla państw sąsiednich miejscem energicznych działań polityczno-militarnych. Wydawać by się mogło, że w owym czasie Halicz znajdował się w strefie wpływów węgierskich. Rzeczywista sytuacja była jednak dużo bardziej skomplikowana. Możemy bowiem wyróżnić kilka sił, które militarnie lub politycznie ścierały się na tym obszarze. Pierwszą z nich był król Węgier Andrzej II, kolejną księżę krakowski Leszek Biały. O wpływy w księstwie halickim walczyli również książęta ruscy pochodzący z różnych gałęzi Rurykowiczów, m.in. interesujący nas tu Mścisław Mścisławowicz.

Jak wyglądała sytuacja w księstwie halickim w czasie, gdy do walki o nie włączył się Mścisław? *Kronika halicko-wołyńska* informuje o wyprawie króla węgierskiego Andrzeja II na Halicz w 1213 r.², która na skutek spisku straciła na sile. Zmowę wymierzoną w osobę władcy i jego rodzinę zawiązano na Węgrzech, zamordowano tam żonę Andrzeja II, co skutkowało porzuceniem dotychczasowych planów i podjęciem przez niego decyzji o powrocie na Węgry, gdy tylko otrzymał on wiadomość o tym zdarzeniu. Na Halicz podążyła natomiast część wojska z Władysławem Kormilczyczem na czele. Panujący tam w owym czasie Mścisław Jarosławowicz, myśląc, że idzie na niego król Węgier, zbiegł. Władysław,

² *Kronika halicko-wołyńska* spisywana była bez dat. Daty dodano dopiero później i w przybliżeniu – wymagają więc każdorazowej korekty. Por.: M.F. Kotljar, *Z historii polityki zagranicznej książąt halickich i wołyńskich w XIII wieku*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 2000, nr 1–2, s. 29.

3 *Ипатьевская Летопись* [w:] *Полное Собрание Русских Летописей* [dalej: ПСРЛ], т. 2, Москва 2001, kol. 729. Władysław podążył na Halicz wspierany przez swych stronników, ale być może również przez oddziały węgierskie i czeskie, por.: D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz król Rusi: (ok. 1201–1264): biografia polityczna*, Kraków 2012, s. 79. Po opanowaniu Halicza Kormilczycy był najprawdopodobniej kimś w rodzaju namiestnika króla Węgier, choć należy nadmienić, iż osiągnął on dużą samodzielność, por.: М. Волощук, „Вокняжение” галицьке Володислава Кормильчича (1210–1214 рр., з перервами): мифи и реальність [w:] *Historické štúdie k životnému jubileu Zuzany Ševčikovej*, М. Daniš (red.), Bratislava 2009, s. 104–110. O pochodzeniu Władysława Kormilczycza zob.: А. Jusupović, *Bojar czy książę? “Uzurpacje” Wołodysława Kormilczicza w narracji Kroniki halicko-wołyńskiej*, „Княжа Доба. Історія і культура” 2013, Вип. 7, s. 137–146. Informacje dotyczące śmierci Władysława, zob.: А.В. Майоров, *Галицко-Вольнская Русь. Очерки социально-политических отношений в домонгольский период. Князь, бояре игородская община*, Санкт-Петербург 2001, s. 417–418.

4 *Ипатьевская летопись...*, kol. 729–730.

5 Mowa tu o umowie spiskiej zawartej w 1214 r. pomiędzy księciem polskim Leszkiem Białym a królem węgierskim Andrzejem II, która regulowała sprawę związane z zakończeniem walk o panowanie nad Rusią halicką. Przypięciem umowy miało być zawarcie małżeństwa małoletnich jeszcze dzieci wspomnianych władców: syna Andrzeja II – Kolomana oraz córki Leszka Białego – Salomei, por. D. Dąbrowski, *Przystąpienie Mściława Mściławowicza do*

korzystając z zaistniałej okazji, wjechał do miasta i zasiadł na halickim tronie³.

W tej sytuacji Mściśław Jarosławowicz poprosił o pomoc polskiego księcia Leszka Białego, który po zebraniu podległych mu książąt udał się z wojskami na Halicz. Nie udało się go jednak zdobyć, skończyło się na złupieniu księstwa⁴. W odwecie węgierski król wyprawił się na księcia krakowskiego, lecz po drodze, na Spiszu, wynegocjowano ugodę zakładającą zawarcie małżeństwa córki Leszka z synem Andrzeja II – Kolomanem i posadzenie tego ostatniego na tronie halickim⁵. Dodatkowo na mocy umowy spiskiej książę krakowski otrzymał Przemyśl⁶. Sojusz ten mógł nieść za sobą daleko idące konsekwencje, gdyby okazał się trwały⁷.

Niedługo później doszło jednak do zaostrzenia sytuacji, Leszek zdecydował się odebrać Aleksandrowi Wsiewłodowiczowi Włodzimierz i posadził tam Daniela i Wasylka Romanowiczów⁸. W efekcie król Węgier odebrał polskiemu księciu Przemyśl, zrywając w ten sposób postanowienia zawartej ugody spiskiej. Leszek Biały natomiast, powodowany utratą wpływów w regionie, wysłał poselstwo do Mściława Mściławowicza z propozycją objęcia przez niego władzy w Haliczu, z czego ten ostatni skorzystał⁹.

Propozycja Leszka otworzyła nowe możliwości w staraniach Mściława o objęcie władzy w Haliczu¹⁰. Wyprawił się on więc na południe i siadł na halickim tronie¹¹. Niedługo później na skutek niezadowolenia z zaistniałej sytuacji jego zięcia – Daniela Romanowicza – rozgorzał jednak kolejny konflikt zbrojny¹². W rezultacie połączone wojska polsko-węgierskie kolejny raz najechały księstwo halickie. Doszło do oblężenia Halicza, w którym nie było jednak Mściława, a tylko jego zięć Daniel. Tym razem oblężenie nie powiodło się, lecz najeźdźcom udało się powstrzymać idące z odsieczką oddziały księcia Mściława, co ostatecznie zmusiło Daniela do opuszczenia Halicza¹³.

Tu dochodzimy do miejsca, w którym Mściśławowicz pierwszy raz zwrócił się o pomoc do Połowców. *Kronika halicko-wołyńska* informuje:

Оттудоу же приѣха Даниль ко Мьстиславоу. Мьстиславъ же великою похвалоу створи Данилови и дары емоу дасть великыи и конь свои борзыи сивыи, и рече емоу: „Поиди, княже, в Володимерь, а язъ поидоу в Половци, мьстивѣ сорома своего”¹⁴.

Książę udał się więc w step, aby pozyskać dla swoich planów wsparcie koczowników. Wskazuje na to sformułowanie „мьстивѣ сорома своего” po utracie Halicza. Plan kontynuowania walki o stolicę księstwa wymagał zatem wzmocnienia sił militarnych poprzez pomoc oddziałów połowieckich. Nie jest to jednak dziwne, książę musiał się przecież zmagać z połączonymi wojskami węgiersko-polskimi, potrzebował zatem silnego sprzymierzeńca. Przytoczona wzmianka nie zawiera informacji, gdzie dokładnie pojechał książę, tzn. do jakiej ordy – wsparcie jakiego chana połowieckiego chciał pozyskać. Z informacji pośrednich wiemy natomiast, że w owym czasie istniał już sojusz pomiędzy Mściśławem a jednym z władców panujących w stepie. Pozwala to sądzić, iż książę udał się właśnie do jego sprzymierzeńca.

Dysponujemy wiedzą, że Mściśław był żonaty z kobietą wywodzącą się z połowieckiej arystokracji, była ona córką jednego z najznacniejszych w owym czasie chanów – Kotjana¹⁵. Informacji o koligacjach rodzinnych księcia z nomadami dostarczają nam dwa źródła pisane. Pierwsze z nich to *Latopis nowogrodzki*:

Котянь с сынѣми князи, а Даниль Кобяковиць и Гюрги уьбена бысть, с нимь множество Половчъ; съ же Котянь бѣ тьсть Мьстиславу Галицьскому. И приде съ поклономь съ

walk o Halicz, „Княжа доба: історія і культура” 2012, Вип. 6, s. 126, 132–133.

6 *Ипатьевская летопись...*, kol. 730–731; В.Т. Пашуто, *Внешняя политика Древней Руси*, Москва 1968, s. 246; Ъ. Харди, *Наследници Кијева између краљевске круне и татарског јарма; студија о државно-правном положају Галичке и Галичко-Волинске кнежевине до 1264. године*, Нови Сад 2002, s. 134; М.Ф. Котляр, *Данило Галицький. Біографічний нарис*, Київ 2002, s. 118; *idem*, *Дипломатия Южной Руси*, Санкт-Петербург 2003, s. 131.

7 М. Грушевський, *Історія України-Руси*, т. 3: *до року 1340*, Київ 1993, s. 32.

8 *Ипатьевская летопись...*, kol. 731.

9 *Ibidem*, kol. 731–732; М. Грушевський, *Хронологія подій Галицько-волинської літописи*, „Записки Наукового товариства імені Шевченка” 1901, т. 41, s. 14; М.Ф. Котляр, *op.cit.*, s. 30.

10 D. Dąbrowski, *Przystąpienie...*, s. 137.

11 *Ипатьевская летопись...*, kol. 731–732.

12 Szerzej o tym, zob.: D. Dąbrowski, *Daniel...*, s. 95–101; M. Bartnicki, *Polityka zagraniczna księcia Daniela Halickiego w latach 1217–1264*, Lublin 2005, s. 34–42.

13 *Ипатьевская летопись...*, kol. 732–734.

14 *Ibidem*, kol. 735.

15 N. de Baumgarten, *Généalogies et mariages occidentaux des Rurikides russes du Xe au XIIIe siècle*, „Orientalia Christiana” 1927, vol. 35, s. 39; Л. Войтович, *Князівські династії Східної Європи (кінець IX – початок XVI ст.)*. *Склад, суспільна і політична роль. Історико-генеалогічне дослідження*, Львів 2000, s. 239; О. Осіп'ян, *Поширення християнства серед половців*

в XI–XIV ст., „Київська старовина” 2005, т. 2, s. 9; В.В. Богуславский, *Славянская энциклопедия. Киевская Русь–Москва*, т. 1, Москва 2005, s. 768; Д.В. Донской, *Рюриковичи: Исторический словарь*, Москва 2008, s. 492; П.П. Толочко, *Династические браки на Руси XII–XIII вв.*, Санкт-Петербург 2013, s. 164.

¹⁶ *Новгородская летопись по Синодальному Харатейному списку* [w:] ПСРЛ, т. 3, Санкт-Петербург 1888, s. 216. W ostatecznym rozrachunku ruscy książęta zdecydowali się pomóc Polowcom, zorganizowali wyprawę i udali się w step przeciw Mongołom. Wyprawa ta zakończyła się ogromną klęską połączonych wojsk Rusinów i Polowców. Jak uważał G. Perfecky, nigdy wcześniej Ruś nie poniosła tak druzgocącej klęski, zob. *The Hypatian Codex, Part Two: The Galician–Volynian Chronicle*, G.A. Perfecky (ed.), Munich 1973, s. 28–30.

¹⁷ *Ипатьевская летопись...*, kol. 747.

¹⁸ D. Dąbrowski uważa, że do ślubu doszło najwcześniej w połowie lat 90. XII w., zob.: D. Dąbrowski, *Genealogia Mściśławowiczów. Pierwsze pokolenia (do początku XIV wieku)*, Kraków 2008, s. 512. Dokładnej daty ślubu źródła nie przekazują.

¹⁹ N. de Baumgarten, *op.cit.*, s. 39.

²⁰ *Ипатьевская летопись...*, kol. 732.

²¹ *Ibidem*, kol. 736.

князи Половьцьскыи къ зяти въ Галичь къ Мьстиславу и къ всемъ княземъ Русьскымъ, и дары принесе многы: кони и вельблуды и буволы и дѣвки, и одариша князь Русьскыхъ, а рекуче тако: „нашу землю днесь отъяли, а ваша заутро възята будетъ и възмолися Котьянь зяти своему”¹⁶.

Druga relacja pochodzi z *Kroniki halicko-wołyńskiej*: „Льстивомоу Жирославоу рекшу къ бояромъ Галичькимъ, яко: «идеть Мьстиславъ в поле и хочеть вы предати тестеви своему Котьяню на избитье»”¹⁷. Informacji o innych żonach źródła nie dostarczają, uznać zatem należy, że książę miał tylko jedną małżonkę. Niestety nie wiemy, kiedy dokładnie ślub został zawarty¹⁸. Wiemy natomiast, że ze związku tego Mściśław miał sześćcioro dzieci¹⁹, spośród których wymienić należy Annę. *Kronika halicko-wołyńska* informuje, że kobieta ta wyszła za mąż za Daniela Romanowicza²⁰. Wzmianka o ślubie Anny – wnuczki Kotjana – zawarta jest w źródle wcześniej niż wiadomość o wyjeździe Mściśława w step po wizycie Daniela. Skoro tak, to znaczy, że małżeństwo księcia z Kotjanówną musiało już wtedy istnieć, a co za tym idzie również sojusz z jej ojcem musiał być zawarty. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można więc stwierdzić, że Mściśław udał się po pomoc do swego teścia chana Kotjana.

Dość bliskie, jak się wydaje, związki Mściśława Mściśławowicza z połowieckim rodem dały mu możliwości korzystania z jego pomocy w późniejszych konfliktach na Rusi. Książę używał ich wsparcia m.in. w walkach z Węgrami i Polakami o Halicz. W *Kronice halicko-wołyńskiej* czytamy: „Олександроу же отстоупившу от Данила и от Василка ко Лестькови, не бѣ бо има помощи ни от когоже, разеѣ от Бога, дондеже приде Мьстиславъ с Половци”²¹. Wiadomość pochodzi z fragmentu dotyczącego oblężenia opanowanego przez Węgrów i Polaków Halicza. Wiemy, że Mściśław udzielił

wtedy pomocy Romanowiczom osłabionym militarnie po zdradzie bełskiego księcia Aleksandra. Dodatkowych informacji o tej sytuacji dostarcza *Latopis moskiewski*:

Тои же зимы иде на Галич Мъстиславъ Романович ис Киева и Мъстиславъ Мъстиславич ис Торцьского и инии князи с ними, и с Половцы [...] бишяся у града половину дне, и разъзидошяся по земли воевати, и многа зла створиша, города и села пожгоша, и многъ полонъ вземше отъидоша²².

Taką samą relację tego wydarzenia przekazuje *Latopis woskresenski*²³. W żadnej z nich nie zostało dokładnie wspomniane, czy oddziały Mściśława były militarnie wspierane przez Połowców Kotjana, jest to jednak bardzo prawdopodobne. Wiemy bowiem, że zarówno sojusz wojskowy księcia z chanem, jak i jego małżeństwo z połowiecką arystokratką, córką Kotjana, w owym czasie już istniały. Z powodu braku wystarczających danych trudno nam określić, czy zaślubiny Mściśława odbyły się w rezultacie istniejącego już przymierza i w celu jego utwierdzenia, czy na odwrót. Z całą pewnością były one jednak elementem zbliżającym dwa rody do siebie i zacieśniającym sojusz rusko-połowiecki²⁴.

Co ważne, wiemy, że koczownicy wspierający Mściśława w tej wyprawie zbrojnej nie przychodzili na Rusь bezinteresownie. Wskazują na to informacje latopisów *moskiewskiego* i *woskresenskiego*. Uczestniczyli oni bowiem w grabieży, jakiej dokonały w księstwie halickim oddziały koalicji atakującej opanowany przez wrogów stołeczny gród. Relacje źródłowe nie przekazują natomiast, w jaki sposób oddziały Połowców wspierały wojska Mściśława, jak wielu ich było i czy byli rzeczywistą siłą, która mogła przeważać szalę zwycięstwa na stronę księcia. Wnioskując z informacji pochodzących ze źródeł, wojska chyba jednak było zbyt mało, skoro nie udało się opanować Halicza. Tak naprawdę nie próbowano go nawet

22 *Московский летописный свод конца XV века* [w:] *ПСРЛ*, т. 25, Москва 1949, s. 118.

23 *Летопись по Воскресенскому списку* [w:] *ПСРЛ*, т. 7, Санктпетербург 1856, s. 128.

24 W. Paszuto uważa, że pomiędzy władcami był zawarty stały sojusz militarny, zob.: В.Т. Пашуто, *Очерки по истории Галицко-Волынской Руси*, Москва 1950, s. 191.

25 M. Dimnik, *The Dynasty of Chernigov, 1146–1246*, Cambridge 2003, s. 298.

26 24 marca, zob.: D. Dąbrowski, *Daniel...*, s. 106.

27 *Ипатьевская летопись...*, kol. 737. O zwycięstwie informuje też *Latopis lawrentjewski*, który nie wymienia jednak Połowców pośród uczestników walk. Wiadomość przekazana przez źródło jest jednak krótka, ogranicza się tylko do sformułowania, że Mściśław odniósł zwycięstwo nad Węgrami, zob.: *Лаврентьевская Летопись* [w:] *ПСРЛ*, т. 1, Москва 2001, kol. 445. Podobnie wzmiankują o tym wydarzeniu *Latopis moskiewski* oraz *Симеоновский Московский летописный...*, s. 118; *Симеоновская летопись* [w:] *ПСРЛ*, т. 18, Санкт-Петербург 1913, s. 51.

28 Również w wojskach bizantyńskich wykorzystywano koczowników jako oddziały tzw. harcowników. Były to specjalne oddziały konne liczące z reguły od 300 do 500 ludzi, które miały dokonywać rekonesansu przyszłego pola walki oraz organizować zasadzki na straż przednią przeciwnika. Szerzej o zadaniach wykonywanych przez harcowników w armii bizantyńskiej zob.: M. Wojnowski, *Konnica w armii Cesarstwa Bizantyńskiego od VIII do XIII w. Rola militarna i znaczenie społeczne*, Oświęcim 2014, s. 164.

29 E. Tryjarski, *Pieczyngowie* [w:] K. Dąbrowski, T. Nagrodzka-Majchrzyk, E. Tryjarski, *Humowie Europejscy, Protobułgarzy, Chazarowie, Pieczyngowie*, Wrocław 1975, s. 557; C.A. Macartney, *The Pechenegs*, „The Slavonic Review” 1929, vol. 8, s. 354.

zdobywać – *Latopis moskiewski* przekazuje przecież, że wojska stały pod Haliczem tylko pół dnia, a później zaczęły grabić okolicę. Widać z tego, że szybko zorientowano się, iż atak nie przyniesie zamierzonego skutku, żeby jednak zrekompensować sobie odstąpienie od oblężenia, rozpoczęto łupienie Ziemi Halickiej.

Mściśław wykorzystywał Połowców do swych celów politycznych także w latach późniejszych²⁵. *Kronika halicko-wołyńska* wzmiankuje:

Половцемъ же приехавшимъ видити рати, Оугромъ же и Ляхомъ гонящимъ я. Оувернувся Половчинъ, застрѣли Оуза во око, и спадшю емоу с фаря, взяша тѣло его, и плакашася по немь. Наоутрѣя же на каноунъ Святои Богородици²⁶ приде Мьстиславъ рано на гордаго Филю, и на Оугры с Ляхы, и бысть брань тяжка межи ими, и одолѣ Мьстиславъ²⁷.

Sytuacja rozgrywała się nieopodal Halicza i tym razem książę dysponował już odpowiednią siłą militarną, aby móc opanować stolicę księstwa.

Połowcy stanowili w tym wypadku jednostki tzw. harcowników wydzielone spośród podążających na Halicz wojsk. Byli oddziałem idącym w sporej odległości przed głównymi siłami, mającym zadania ubezpieczenia całości armii od czoła w trakcie jej przemarszu oraz rozpoznanie terenu walki²⁸. Połowcy tak samo jak inni koczownicy (np. Pieczyngowie) stanowili, choćby z uwagi na używanie koni podczas walki, oddziały bardzo mobilne, które mogły zarówno ubezpieczać główne jednostki, jak i wciągnąć przeciwnika i uwięzić część jego sił w potyczce z dala od faktycznego miejsca bitwy, gdy była taka potrzeba²⁹. Dlatego też ich konnica nadawała się doskonale na jednostki harcowników. Informacja podana nam przez *Kronikę halicko-wołyńską* wskazuje, że nomadzi w armii Mściśława mieli właśnie takie

rozpoznawczo-ochronne zadania. Koczownicy przybyli przecież w okolice Halicza o dzień wcześniej niż główne oddziały księcia, aby „popatrzeć” na siły wroga³⁰.

Pierwszą z kilku najważniejszych – żelaznych można powiedzieć – zasad porządku marszu wojsk bizantyńskich było wypuszczenie zagonów harcowników, którzy wyprzedzali główne wojska o jeden dzień drogi³¹. Połowcy pod Haliczem zjawili się właśnie dzień przed resztą oddziałów Mścisława, a więc relacja *Kroniki halicko-wołyńskiej* ukazuje podobieństwo strategii ruskiego księcia do wzorców bizantyńskich. Koczownicy w zamyśle głównodowodzącego musieli być właśnie taką specjalnie wyznaczoną ze związku taktycznego jednostką bojową. Co za tym idzie mieli do wykonania zadania niezmiernie ważne ze strategicznego punktu widzenia. Od należytego rozpoznania sytuacji zależy bowiem zwycięstwo w batalii. Harcownicy odpowiedzialni byli również za oczyszczenie pola bitwy z szykujących zasadzki jednostek wroga, co miało umożliwić bezproblemowe wejście i rozłożenie się głównych wojsk Mścisława w miejscu planowanych walk³². Możliwe, że ucieczka Połowców przed Węgrami i Polakami nastąpiła po nieudanej próbie likwidacji wykrytej przez nich zasadzki lub była działaniem zaczepnym wykonanym przez nomadów w celu rozpoznania liczebności i taktyki wroga. Nie mamy żadnej informacji, czy w chwili dotarcia głównych oddziałów Mścisława pod Halicz były one atakowane podczas zajmowania stanowisk, rozwijania szyku bojowego. Nomadzi wykonali więc przydzielone im zadania znakomicie.

Jakie miejsce zajmowały zastępy Połowców podczas głównej bitwy, możemy wnioskować m.in. na podstawie analogii ustawiania oddziałów Czarnych Kłobuków w wojskach ruskich. Jeśli mieli oni przydzielone zadanie sprowokowania przeciwnika do walki, wysuwano ich konnice na przód wszystkich wojsk, używano również przy tym ich łuczników, którzy mieli zadanie ostrzelenia pozycji wroga. Gdy pozwalała na to sytuacja, Czarni Kłobucy zajmowali pozycje na skrzydłach głównych

³⁰ *Ипатьевская летопись...*, kol. 737.

³¹ J. Haldon, *Warfare, State and Society in the Byzantine World, 565–1204*, London 1999, s. 155, 160–161.

³² *Ibidem*, s. 186, 202.

33 T. Nagrodzka-Majchrzyk, *Czarni Kłobucy*, Warszawa 1985, s. 102–103.

34 Oddziały składające się z koczowników umiejscawiano na skrzydłach lub przed głównymi oddziałami Bizantyńczyków. Nomadzi mieli za zadanie nawiązanie kontaktu z wrogiem i zmniejszenie siły jego pierwszego uderzenia, por.: N. Tobias, *The Tactics and Strategy of Alexius Comnenus at Calavrytae, 1078*, „Byzantine Studies/Études Byzantines” 1979, vol. 6, s. 201–203; M. Wojnowski, *op.cit.*, s. 194.

wojsk ruskich, co przy odpowiedniej kontroli pola walki umożliwiało manewr okrążenia wroga³³. Zauważyć należy, że koczownicy spełniali identyczne funkcje podczas bitew w armii bizantyńskiej. Zajmowali wtedy te same miejsca w bojowej formacji co podczas służby w wojskach ruskich książąt³⁴.

O zadaniach wypełnianych przez połowieckie oddziały podczas bitwy pod Haliczem pisał Jan Długosz:

Duas eciam acies Rutheni constituerant: uni Msczyslaus Msczislawicz, alteri Wlodimirus dux preerant, Polowczonum vero turme in loco remotiori consistentes id sibi consilii et propositi sumpserant, ut pugna fervente quasi ex insidiis prodirent. [...] Sub quo tempore Polonicum agmen exercitum Wlodimiri fortissime invadit et plurimis Ruthenorum cadentibus exercitus Wlodimiri contritus est et in fugam cum Wlodimiro et aliis duobus ducibus Rosczislao Dawidowicz et Rosczislao Msczislawicz, qui et ipsi in illo constiterant, versus. Fugientes autem in plura milia non Polonicus tantummodo, sed et Hungaricus exercitus persecutus est, plurimos trucidans aut captivans, iam existimans debellatum. [...] In terga enim Hungarorum et Halicziensium, qui solutis ordinibus incedebant, Msczislaus cum Polowczis irruens ipsos facili negotio fundit et prosternit. [...] Pallatino enim capto Hungari et Haliczienses animos remiserant passimque a Polowczis trucidabantur, quoniam neque dimicandi neque fugiendi illis poterat esse facultas, Ruthenis et Polowczis undique circumfusus. Redeunt interim Poloni a cede et persecucione Wladimiri, et ducentes secum spolia et maximum captivorum numerum carmen patrium, ignari cladis, que Hungaris acciderat et Halicziensibus, canebant existimantes se plenam victoriam retulisse. Verum

a Rosczislao Daudowicz et Polowczis ab omni parte circumsepti, dum neque pugnandi neque evadendi locus esset, occiduntur³⁵.

Jak wskazuje powyższa relacja, wojska ruskie podzielone były na dwie części, pierwsza z nich znajdowała się pod dowództwem głównodowodzącego w tej bitwie Mścislawa Mścislawowicza, drugą natomiast dowodził Włodzimierz Rurykowicz³⁶. Wygląda na to, że plan Rusinów zakładał, iż po uderzeniu Polaków w oddziały księcia Włodzimierza miały one wykonać manewr pozorowanej ucieczki, tak aby odciągnąć część przeciwników od głównego pola walki, ułatwiając w ten sposób Mścislawowi i Połowcom zamknięcie w pierścieniu okrążenia reszty wrogich wojsk. O pozorowaniu ucieczki przez Rusinów świadczy choćby natychmiastowy powrót oddziałów Rościslawa Dawidowicza i Rościslawa Mścislawowicza na pole walki, gdy tylko spostrzegli, że goniący ich wrogowie zrezygnowali z dalszego pościgu.

Ruski plan powiódł się w pełni, w pościg za wojskami Włodzimierza Rurykowicza udali się bowiem nie tylko Polacy, ale i część Węgrów wraz z palatynem. Pierwszego uderzenia dokonali Polacy, zatem informacja o podążeniu w pościg również Węgrów wskazuje, że to właśnie ich odłączenie się od głównych węgiersko-halickich sił pociągnęło za sobą rozprężenie całego szyku bojowego. Wykorzystali to Rusini i Połowcy. Mścislaw wraz z nomadami okrążyli bowiem pozostałą na polu walki część wojsk przeciwnika. Źródło wskazuje, że koczownicy brali udział w manewrze okrążania sił wroga dwukrotnie, drugi raz wraz z wojskami Rościslawa Dawidowicza osaczyli Polaków podczas ich powrotu z pościgu za oddziałami Włodzimierza Rurykowicza. Połowcy wykonywali więc kluczowe zadania podczas bitwy pod Haliczem.

Jak czytamy w przywołanym źródle, Połowcy znajdowali się przed bitwą w miejscu nieco oddalonym od Rusinów. Wnioskując zatem z opisu w pełni przez Rusinów zrealizowanego założenia taktycznego, oddziały

³⁵ *Ioannis Dlugossii Annales seu Cronicae Incliti Regni Poloniae*, lib. 6, S. Budkowa, I. Garbacił, A. Kamiński (eds.), Varsaviae 1973, s. 207.

³⁶ Mścislaw Mścislawowicz był w tej bitwie głównodowodzącym, Włodzimierz Rurykowicz wspierał go natomiast swymi wojskami, zob.: В.Т. Папуто, *Внешняя...*, s. 247; D. Dąbrowski, *Daniel...*, s. 106.

37 N. Tobiasz, *op.cit.*, s. 201–203; M. Wojnowski, *op.cit.*, s. 144, 150–151, 188–189. Jak się uważa, Bizantyńczycy przejmowali rozwiązania taktyczne konnicy nomadów, gdyż sami nie mieli odpowiedniej bazy rekrutacyjnej, a przede wszystkim nie dysponowali bogatą tradycją kawaleryjską, zob.: M. Wojnowski, *op.cit.*, s. 144.

38 *Nicephori Bryenni Historiarum Libri Quatuor* [w:] *Corpus Fontium Historiae Byzantinae*, vol. 9, P. Gautier (ed.), Bruxelles 1975, s. 117. Turcy Seldżuczcy, korzystając z szybkości przemieszczania ich oddziałów, preferowali rozwiązania taktyczne, których głównym atutem było zaskoczenie przeciwnika. Dlatego do perfekcji dopracowali wykorzystanie w polu walki manewrów umożliwiających okrążenie wojsk przeciwnika. Często korzystali z manewru pozorowanej ucieczki, walki podjazdowej i różnego rodzaju zasadzek – pozostawiania części oddziałów w ukryciu, by wróg nie poznał całkowitej liczebności ich sił. Częstą praktyką było celowe osłabianie centrum tureckiego szyku bojowego, który pod naporem wroga cofał się w taki sposób, aby oddziałom umiejscowionym na skrzydłach umożliwić zamknięcie pierścienia okrążenia, por.: P.A. Гусейнов, *Сельджукская военная организация*, „Палестинский сборник” 1967, № 17, s. 131–139; A. Friendly, *The Dreadful Day. The Battle of the Manzikert 1071*, London 1981, s. 117–122; J. Bonarek, *Bizancjum w dobie bitwy pod Mantzikert. Znaczenie zagrożenia seldżuckiego w polityce bizantyńskiej w XI wieku*, Kraków 2011, s. 168.

39 J. Maroń, *Koczownicy i rycerze. Najazd Mongołów na Polskę w 1241 roku na tle sztuki wojennej Europy XII i XIII w.*, Wrocław 2001, s. 71.

40 М. Грушевський, *Історія України-Руси*, т. 2: XI–XIII вік, Київ 1992, s. 239.

41 D. Dąbrowski, *Daniel...*, s. 114.

koczowników musiały być rozmieszczone albo na flankach ruskich wojsk (co umożliwiałoby użycie ich sił podczas manewru oskrzydlenia wroga), albo co bardziej prawdopodobne, Połowcy działając z ukrycia – z zasadzki, mieli wyznaczone zadanie zaskoczenia przeciwnika od tyłu w celu umożliwienia zamknięcia pierścienia okrążenia. Takie założenia strategiczne są doskonale znane z taktyki bizantyńskiej, w której oddziały nomadów umieszczane były na flankach lub pozostawały w ukryciu w celu zorganizowania zasadzki umożliwiającej okrążenie wroga. Ten sposób walki został natomiast przejęty przez Bizantyńczyków bezpośrednio od ludów koczowniczych³⁷. Zresztą także wspomniany już wyżej manewr pozorowanej ucieczki, mający na celu rozdzielenie wrogich wojsk i ograniczenie przez to ich siły militarnej, również przejęty był od nomadów. Przykładu takiego założenia taktycznego dostarcza nam choćby strategia Turków zastosowana przez nich podczas bitwy pod Manzikertem w 1071 r., której opis przekazał nam Nicefor Bryennios³⁸.

Z zawartej w *Kronice halicko-wołyńskiej* wzmianki dotyczącej sposobu zabicia jednego z Węgrów (uczestnika pościgu) dowiadujemy się o typowym dla koczowników, a wykorzystywanym również przez Połowców, sposobie walki z użyciem łuków podczas jazdy na koniu³⁹.

Informacje zawarte w *Kronice halicko-wołyńskiej* oraz u Jana Długosza wskazują, że Połowcy wykonali przydzielone im zadania znakomicie. Dokonane przez nich rozpoznanie terenu bitwy, a także bezbłędne zrealizowanie kluczowych zadań, jakie wyznaczono im podczas batalii, przyczyniły się do zwycięstwa Mściława nad siłami węgiersko-polskimi i umożliwiły mu opanowanie Halicza⁴⁰. Sojusz tego księcia z chanem Kotjanem był zatem jednym z ważniejszych (jeśli nie najważniejszym) w jego systemie przymierzy⁴¹.

Mściław korzystał z pomocy Połowców także w późniejszym czasie, wiemy o tym z *Kroniki halicko-wołyńskiej*:

И бысть по сихъ, привед Мъстиславъ Котяня и Половци многы, и Володимера Киевско-го, творяся на Ляхы ида, свѣтомъ Александровымъ. Свѣтъ же Александровъ всегда не престаяше о братѣ своемъ, рекыи, яко: „Зять твой оубити тя хочеть” [...] Познавшимъ же всѣмъ княземъ Александрову клевету [...] Мъстиславъ же прия зятя своего любовью и почестивъ его великими дарми⁴².

42 *Ипатъевская летопись...*, kol. 746.

43 *Ibidem*, kol. 732; D. Dąbrowski, *Genealogia...*, s. 512.

44 Szerzej o tym zob.: W. Nagirnyj, *Polityka zagraniczna księstw ziem halickiej i wołyńskiej w latach 1198 (1199)–1264*, Kraków 2011, s. 186–187.

W informacji tej widać dokładnie, że połowiecki chan Kotjan nadal popierał zięcia. Mścisław mógł z tego korzystać, wspierając się oddziałami koczowników z ordy chana w chwilach zagrożenia dla swej pozycji na Rusi. Zięć Mścisławowicza, Daniel był ambitnym księciem, mobilizacja sporych sił, jakiej dokonał Mścisław, jest zatem dowodem na to, że nie był on pewny jego lojalności. Podstęp Aleksandra zakładający rozbięcie sojuszu Mścisława z Danielem Romanowiczem został jednak odkryty.

Zastanawiać natomiast może informacja źródła o pozorowaniu przez Mścisława wyprawy na Polaków. Oczywiście wytłumaczenie tej sytuacji może być bardzo proste, może ono zakładać chęć uspienia czujności Daniela, tak aby Mścisławowicz mógł zyskać na czasie podczas mobilizacji wojsk. Możliwe jednak, że sytuacja miała się zgoła inaczej, a markowanie wyprawy przeciw Polakom miało zmylić nie książęcego zięcia, tylko kogoś innego. Daniel Romanowicz należał do rodziny Mścisława, jego żoną była bowiem Anna, córka tego księcia. Zarazem jednak skoligacony był on również z domem połowieckiego chana Kotjana, Anna była bowiem jego wnuczką⁴³. Być może więc pozorowanie przez Mścisława wyprawy na Polaków miało na celu wprowadzenie w błąd Kotjana, który mógłby mieć obiekcje w udzieleniu pomocy ekspedycji skierowanej przeciw mężowi wnuczki. Ostatecznie nawet jeśli oskarżenia Aleksandra nie były pozbawione podstaw, obu stronom udało się dojść do porozumienia⁴⁴.

45 *Ипатъевская летопись...*, kol. 746.

46 *Ibidem*, kol. 747.

47 *Ibidem*, kol. 735.

48 *Ibidem*, kol. 746.

Cytowany powyżej fragment informuje: „привед Мъстиславъ Котяня и Половци многы”⁴⁵. Nieco dalej odnajdujemy natomiast ustęp:

Лъстивому Жирославоу рекшу къ бояромъ Галичькимъ, яко: „идеть Мъстиславъ в поле и хоцеть вы предати тестеви своему Котяню на избитье”. Мъстиславоу же правоу соущю о немь, и не свѣдоущю ничто же о нихъ. Они же емше вѣры, отъидоша в землю Перемышлескою⁴⁶.

Mścisław udawał się zatem po Połowców w step, gdzie z dużą pewnością musiał zachęcić swego teścia do interwencji na Rusi. Trudno jednak powiedzieć, czy działał tak za każdym razem, gdy książę potrzebował pomocy Kotjana. Natomiast z pewnością nie było wydarzenie odosobnione, pamiętamy bowiem wzmiankę *Kroniki halicko-wołyńskiej*: „Поиди, княже, в Володимерь, а язъ поидоу в Половци, мъстивѣ сорома своего”⁴⁷. Także w tym fragmencie źródła pisanego Mścisław przed uzyskaniem pomocy od Połowców musiał się najpierw udać do ich siedzib osobiście.

Wróćmy jednak do fragmentu właściwego. Dowiadujemy się, że „привед Мъстиславъ Котяня и Половци многы”⁴⁸. Słowo „привед” wskazuje na to, że gdy nomadzi znaleźli się już na terenie Rusi, to Mścisław był osobą głównodowodzącą, Połowcy w jakimś stopniu musieli mu podlegać. Nie działali oni na własną rękę tylko właśnie w porozumieniu z księciem i pod jego komendą. Zresztą na to samo wskazuje wspomniana nieco wyżej informacja o Połowcach, którzy przybyli pod Halicz, aby „popatrzeć” na pole walki. Wygląda na to, że ich ucieczka przed Węgrami i Polakami nie była podyktowana tylko względami przewagi liczebnej wroga. Nomadzi działali raczej zgodnie z założonym wcześniej planem, a to wskazuje na ich podporządkowanie Mścisławowi.

Wsparcie Połowców odgrywało bardzo istotną rolę w polityce Mścisława Mścisławowicza. Znaczenie tego księcia na Rusi wynikało głównie z siły militarnej, którą dysponował. Jej szczególnie ważnym elementem było wsparcie wojskowe uzyskiwane od teścia – chana Kotjana. Jak się również okazało, Połowcy walczący przy Mścisławie wykonywali podczas działań wojennych bardzo ważne, wręcz kluczowe ze strategicznego punktu widzenia zadania. Po pierwsze podczas przemarszu wojsk formowano z nich zagony tzw. harcowników, pełniących funkcje zwiadowcze i ochronne względem głównej kolumny armii Mścisławowicza. Przygotowywali oni również miejsce pod sprawne wejście głównych oddziałów księcia i rozlokowanie się ich na polu bitwy. Koczownicy uczestniczyli także w kluczowych manewrach umożliwiających rozgromienie przeciwnika i wygranie bitwy. Ich mobilność i styl walki ułatwiały stosowanie różnego rodzaju forteli, które wpływały na zaskoczenie wroga i ostateczny sukces w zmaganiach wojennych.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

- Ioannis Dlugossii Annales seu Cronicae Incliti Regni Poloniae*, lib. 6, S. Budkowa, I. Garbacik, A. Kamiński (ed.), Varsaviae 1973.
- Nicephori Bryenni Historiarum Libri Quatuor* [w:] *Corpus Fontium Historiae Byzantinae*, vol. 9, P. Gautier (ed.), Bruxelles 1975.
- Ипатьевская Летопись* [w:] *Полное Собрание Русских Летописей*, т. 2, Москва 2001.
- Лаврентьевская Летопись* [w:] *Полное Собрание Русских Летописей*, т. 1, Москва 2001.
- Летопись по Воскресенскому списку* [w:] *Полное Собрание Русских Летописей*, т. 7, Санктпетербург 1856.
- Московский летописный свод конца XV века* [w:] *Полное Собрание Русских Летописей*, т. 25, Москва 1949.
- Новгородская летопись по Синодальному Харатейному списку* [w:] *Полное Собрание Русских Летописей*, т. 3, Санкт-Петербург 1888.
- Симеоновская летопись* [w:] *Полное Собрание Русских Летописей*, т. 18, Санкт-Петербург 1913.

OPRACOWANIA

- Bartnicki M., *Polityka zagraniczna księcia Daniela Halickiego w latach 1217–1264*, Lublin 2005.
- Baumgarten N. de, *Généalogies et mariages occidentaux des Rurikides russes du Xe au XIIIe siècle*, „Orientalia Christiana” 1927, vol. 35, s. 1–96.
- Bonarek J., *Bizancjum w dobie bitwy pod Mantzikert. Znaczenie zagrożenia seldżuckiego w polityce bizantyńskiej w XI wieku*, Kraków 2011.
- Dąbrowski D., *Daniel Romanowicz król Rusi: (ok. 1201–1264): biografia polityczna*, Kraków 2012.
- Dąbrowski D., *Genealogia Mścislawowiczów. Pierwsze pokolenia (do początku XIV wieku)*, Kraków 2008.
- Dąbrowski D., *Przystąpienie Mścislawa Mścislawowicza do walk o Halicz*, „Княжа доба: історія і культура” 2012, Вип. 6, s. 119–139.
- Dimnik M., *The Dynasty of Chernigov, 1146–1246*, Cambridge 2003.
- Friendly A., *The Dreadful Day. The Battle of the Manzikert 1071*, London 1981.
- Haldon J., *Warfare, State and Society in the Byzantine World, 565–1204*, London 1999.
- Jusupović A., *Bojar czy książe? “Uzurpacje” Wołodysława Kormiliczca w narracji Kroniki halicko-wołyńskiej*, „Княжа Доба. Історія і культура” 2013, Вип. 7, s. 137–146.

- Kotljар M.F., *Z historii polityki zagranicznej ksiądząt halickich i wołyńskich w XIII wieku*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 2000, nr 1–2, s. 25–40.
- Macartney C.A., *The Pechenegs*, „The Slavonic Review” 1929, vol. 8, s. 342–355.
- Maroń J., *Koczownicy i rycerze. Najazd Mongołów na Polskę w 1241 roku na tle sztuki wojennej Europy XII i XIII w.*, Wrocław 2001.
- Nagirnyj W., *Polityka zagraniczna ksiądząt ziem halickiej i wołyńskiej w latach 1198 (1199)–1264*, Kraków 2011.
- Nagrodzka-Majchrzyk T., *Czarni Kłobucy*, Warszawa 1985.
- The Hypatian Codex, Part Two: The Galician–Volynian Chronicle*, G.A. Perfecky (ed.), Munich 1973.
- Tobias N., *The Tactics and Strategy of Alexius Comnenus at Calavrytae*, 1078, „Byzantine Studies/Études Byzantines” 1979, vol. 6, s. 193–211.
- Tryjarski E., *Pieczyngowie* [w:] K. Dąbrowski, T. Nagrodzka-Majchrzyk, E. Tryjarski, *Hunowie Europejscy, Protobułgarzy, Chazarowie, Pieczyngowie*, Wrocław 1975, s. 483–616.
- Wojnowski M., *Konnica w armii Cesarstwa Bizantyńskiego od VIII do XIII w. Rola militarna i znaczenie społeczne*, Oświęcim 2014.
- Богуславский В.В., *Славянская энциклопедия. Киевская Русь-Московия*, т. 1, Москва 2005.
- Войтович Л., *Князівські династії Східної Європи (кінець IX – початок XVI ст.). Склад, суспільна і політична роль. Історико-генеалогічне дослідження*, Львів 2000.
- Волощук М., „Вокняжение” галицьке Володислава Кормильчича (1210–1214 рр., з перервами): мифи ы реальность [w:] *Historické štúdie k životnému jubileu Zuzany Ševčíkovej*, M. Daniš (red.), Bratislava 2009, s. 104–110.
- Донской Д.В., *Рюриковичи: Исторический словарь*, Москва 2008.
- Грушевський М., *Історія України-Руси*, т. 2: XI–XIII вік, Київ 1992.
- Грушевський М., *Історія України-Руси*, т. 3: до року 1340, Київ 1993.
- Грушевський М., *Хронологія подій Галицько-волинської літописи*, „Записки Наукового товариства імені Шевченка” 1901, т. 41, s. 1–72.
- Гусейнов Р.А., *Сельджукская военная организация*, „Палестинский сборник” 1967, № 17, s. 131–147.
- Майоров А.В., *Галицко-Волынская Русь. Очерки социально-политических отношений в домонгольский период. Князь, бояре и городская община*, Санкт-Петербург 2001.
- Котляр М.Ф., *Данило Галицький. Біографічний нарис*, Київ 2002.
- Котляр М.Ф., *Дипломатия Южной Руси*, Санкт-Петербург 2003.
- Осіпан О., *Поширення християнства серед половців в XI–XIV ст.*, „Київська старовина” 2005, т. 2, s. 3–28.
- Пашуто В.Т., *Внешняя политика Древней Руси*, Москва 1968.

Пашуто В.Т., *Очерки по истории Галицко-Волынской Руси*, Москва 1950.

Толочко П.П., *Династические браки на Руси XII–XIII вв.*, Санкт-Петербург 2013.

Харди Ђ., *Наследници Кијева између краљевске круне и татарског јарма; студија о државно-правном положају Галичке и Галичко-Волинске кнежевине до 1264. године*, Нови Сад 2002.
